

ZBIGNIEW ROMANOW

## AGRARYZM W TEORII I PRAKTYCE

Agraryzm jest terminem wprowadzonym do literatury w Niemczech przez Alberta Schafflego na określenie doktryny społeczno-ekonomicznej powstałej po 1870 r. zmierzającej do poprawienia sytuacji społeczno-gospodarczej rolnictwa w kraju. Oparty na tej doktrynie ruch społeczno-ekonomiczny i polityczny rozwijał się szczególnie w okresie międzywojennym w krajach charakteryzujących się przewagą rolnictwa w strukturze gospodarczej oraz dużą liczbą ludności wiejskiej. Ruch ten zrodził się z potrzeby obrony interesów producentów rolnych zagrożonych przez prężny rozwój kapitału przemysłowego i handlowego.

Agraryzm w swej doktrynie nawiązuje do koncepcji ekonomicznych J. Ch. Simonde de Sismondiego z początków XIX w., według której mechanizm gospodarki kapitalistycznej — liberalizm gospodarczy — nie zapewnia sprawiedliwego podziału dochodu narodowego. Wolnokonkurencyjny mechanizm gospodarki kapitalistycznej i postęp techniczny prowadzą — zdaniem Sismondiego — do ruiny drobnych wytwórców i pauperyzmu mas pracujących oraz nadmiernej koncentracji własności, co pogłębia sprzeczności między pracą i kapitałem. To z kolei powoduje załamania gospodarki — kryzysu nadprodukcji. Postuluje więc Sismondi w swym reformistycznym programie zerwanie z liberalizmem gospodarczym i wprowadzenie pewnych form ingerencji państwa w życie gospodarcze, zapewniających warunki trwałego rozwoju producentów drobnotowarowych w rzemiośle i rolnictwie oraz sprawiedliwy podział dochodu narodowego<sup>1</sup>.

Idee Sismondiego odżyły w końcu XIX w. w teorii narodników (M. Czernyszewski, N. Danielson, W. Woroncow i S. Jeżakow), którzy uważali, że kapitalizm w Rosji nie ma szans rozwoju. Kapitalizm wywołuje bowiem zubożenie mas chłopskich i zagrożenie rynków zbytu, co przy braku rynków zewnętrznych ogranicza możliwości rozwoju kapitalizmu. Państwo powinno więc zatroszczyć się o rozwój ludowych form produkcji na bazie wspólnoty gminnej (tzw. obszeziny)<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Por. J. Ch. Simonde de Sismondi, *Nowe zasady ekonomii politycznej czyli o bogactwie i jego stosunku do ludności*, t. I-II, Warszawa 1955; W. Piątkowski, J. C. L. Simonde de Sismondi. *Teoria ekonomiczna*, Warszawa 1978.

<sup>2</sup> Por. J. Górski, W. Sierpiński, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej 1870 - 1950*, Warszawa 1975, 's. 231 - 233.

W Niemczech w tym okresie przedstawiciele socjaldemokracji, a szczególnie E. David w pracy *Socjalizm i rolnictwo* z 1903 r. twierdzili, że w porównaniu z produkcją przemysłową produkcję rolną cechują inne tendencje i prawa rozwojowe. Rolnictwo, w przeciwieństwie do przemysłu, uzależnione jest od warunków przyrodniczych, a praca ludzka odgrywa tu rolę podstawową. Produkcji rolnej nie można też zlokalizować w jednym miejscu ze względu na rozległość obszaru pracy rolników, co ogranicza zastosowanie maszyn i powoduje, że techniczny podział pracy odgrywa tu nieznaczną rolę. W przeciwieństwie do niedbałości robotników najemnych, właściciele gospodarstw rolnych cechuje troska i zapobiegliwość, natomiast zwiększenie produkcji rolnej jest ograniczone przy danej technice działaniem prawa malejącej urodzajności gleby. Stąd prawo koncentracji, charakteryzujące w pewnym zakresie procesy rozwojowe przemysłu, ustępuje w rolnictwie prawu dekoncentracji. Przejawia się to w trwałości i wyższej wydajności drobnych gospodarstw chłopskich w porównaniu z wielką własnością<sup>3</sup>.

Równocześnie z tzw. socjaldemokratycznym rewizjonizmem rozwija się agraryzm, nie związany jednak z marksizmem. Rozwój ten następuje w Niemczech, gdzie głównym teoretykiem i przywódcą był Gustaw Ruhland, w Szwajcarii, w której wieloletnim przywódcą był prof. Ernest Laur, a następnie w Czechosłowacji, gdzie jednym z liderów był premier Milan Hodža wspierany przez rządzącą partię agrarną, oraz w Danii, Polsce i krajach bałkańskich<sup>4</sup>.

Powstanie i rozwój agraryzmu w czasie, kiedy gospodarka Europy Zachodniej wkraczała w okres drugiej rewolucji przemysłowej, wiązało się ze zmianami dokonującymi się również w krajach względnie zapóźnionych gospodarczo. Dalszy szybki i wielokierunkowy postęp techniczny związany szczególnie z upowszechnieniem silnika elektrycznego oraz wykształcenie się światowego rynku towarów i kapitałów, ekspansja kapitału finansowego i powstanie monopolu o charakterze międzynarodowym spowodowały, że mechanizacja (chociaż z opóźnieniem) docierała do krajów słabiej rozwiniętych gospodarczo. Rozwój nowych źródeł energii i dziedzin produkcji w krajach rozwiniętych zwiększał jednak dystans dzielący je od krajów zapóźnionych gospodarczo<sup>5</sup>.

Przeobrażenia społeczno-gospodarcze dokonywały się również w rolnictwie. Reformy uwłaszczeniowe w Rosji ułatwiły proces przechodzenia rolnictwa europejskiego do kapitalizmu. Jednak w poszczególnych kra-

<sup>3</sup> Ibidem, s. 172 - 175.

<sup>4</sup> Por. G. Ruhland, *Über die Grundprinzipien aktueller Agrarpolitik*, Tübingen 1893; A. Żabko-Potopowicz, *Przewodnie myśli czechosłowackiej nauki o społecznym gospodarstwie agrarnym*, Poznań 1934.

<sup>5</sup> W. Rusiński, *Zarys historii gospodarczej powszechnej*, Warszawa 1970, s. 313 - 347; J. Ciepielewski, I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza świata XIX i XX w.*, Warszawa 1971, s. 253 - 270.

jach charakteryzujących się różnym stopniem towarowości rolnictwa i jego powiązaniem z rynkiem przemiany te przebiegały niejednakowo. Przeobrażenia kapitalistyczne w rolnictwie najdalej posunięte były w Europie Zachodniej, chociaż i tu utrzymywały się różnice (wystarczy porównać farmerskie gospodarstwa w Anglii z przeważającymi liczebnie drobnymi gospodarstwami we Francji czy też dominacją gospodarki naturalnej na Półwyspie Iberyjskim). W krajach położonych na wschód od Łaby przebudowa rolnictwa na nowych kapitalistycznych zasadach była dopiero w toku. Najszybciej dostosowywało się do wymagań kapitalistycznego rynku rolnictwo niemieckie. Konkurencja rynkowa powodowała, że gospodarstwa chłopskie nie były tam jednak w stanie dotrzymać kroku licznym wysokotowarowym posiadłościom junkierskim, szczególnie we wschodnich częściach Niemiec<sup>6</sup>.

Podczas I wojny światowej produkcja w rolnictwie spadła poniżej poziomu przedwojennego, mimo wysiłków czynionych przez państwa (zwiększanie powierzchni uprawnej, wykorzystywanie żołnierzy i jeńców w pracach rolnych, ograniczanie inwentarza żywego, ustalanie gwarantowanych cen). Wysiłki te nie spowodowały widocznego wzrostu produkcji, lecz wzrost cen. Uciekano się więc do rekwizycji zapasów i racjonowania żywności. Nie sprzyjało to, przy braku inwentarza żywego, maszyn, narzędzi i nawozów sztucznych, intensyfikacji produkcji rolnej<sup>7</sup>.

Okres międzywojenny przyniósł dalsze zmiany społeczno-gospodarcze. Druga rewolucja przemysłowa zapoczątkowana na przełomie XIX i XX w. ogarnęła bezpośrednio lub pośrednio swym zasięgiem wszystkie dziedziny życia gospodarczego. Jednocześnie wahania koniunkturalne i kryzysy gospodarcze powodowały niewykorzystywanie mocy produkcyjnych, masowe bezrobocie oraz spadek obrotów towarowych na światowych rynkach. Rewolucja Październikowa w Rosji i wynikające z niej przeobrażenia gospodarcze wpływały w innych krajach na radykalizację mas pracujących. Jednocześnie wzrastało wrzenie mas chłopskich niezadowolonych z połowiczności przeprowadzanych reform agrarnych i rozwierających się nożyc cen w związku z postępującą kapitalizacją przemysłu. W tych warunkach ogólna sytuacja polityczna była niepewna, a rządy chwiejne. Sprzyjało to powstawaniu w niektórych krajach rządów „silnej ręki” oraz militaryzacji gospodarki, która ułatwiła przejściowo przezwyciężanie kryzysu, poprawę sytuacji gospodarczej i pozyskiwanie mas pracujących.

W krajach wysoko rozwiniętych przemysł nadal umacniał swą pozycję w stosunku do rolnictwa, natomiast w krajach zapóźnionych gospodarczo rolnictwo odgrywało rolę wiodącą w ekonomice. Wprawdzie rolnictwo włączano w ramy kapitalistycznej gospodarki, jednakże przeżytki i dys-

<sup>6</sup> W. Rusiński, *Zarys historii*, s. 348-356; J. Ciepielewski, I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza*, s. 281 - 289.

<sup>7</sup> W. Rusiński, *Zarys historii*, s. 417-421; J. Ciepielewski, I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza*, s. 299 - 323.

proporcje dawniejszego ustroju agrarnego przetrwały — własność obszar- nicza hołdująca tradycyjnym metodom gospodarowania (półfeudalny na- jem pracy biedoty wiejskiej). Szczególnie w szeregu krajów północno- -wschodniej, środkowej i południowej Europy rażące dysproporcje mię- dzy wielkością majątków obszar- niczych i obszarem drobnych gospo- darstw oraz bezrolnych na wsi prowadziły do radykalizacji mas chłop- skich. Przeprowadzona pod naciskiem mas chłopskich reforma rol- na nie przysporzyła im ziemi bezpłatnie (poza Litwą i Rumunią), a brak dogod- nych kredytów utrudniał lub nawet uniemożliwiał nabycie ziemi przez małorolnych i bezrolnych. Najmniej skutecznie parcelacja gruntów prze- biegała w Polsce i na Węgrzech. Akcja parcelacyjna w Europie w wa- runkach konkurencji rynkowej nie zahamowała rozwarstwienia wsi, a proces ten w krajach wysoko rozwiniętych ulegał wyraźnemu przyspie- szeniu w okresie kryzysu ekonomicznego.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej nawrót do liberalizmu gospodarczego nie trwał jednak długo. Idee liberalizmu gospodarczego nie zapewniały bowiem w praktyce samoczynnego powrotu gospodarki do równowagi ekonomicznej. Wahania koniunkturalne przybierały coraz szerszy zakres, a gospodarka po każdym załamaniu coraz trudniej i dłu- żej powracała do stanu ożywienia. Również wyścig techniczny wymagał dużych nakładów inwestycyjnych, które nie mogły być ponoszone bez udziału państwa. Państwo też musiało pod naciskiem przedsiębiorstw niezmonopolizowanych i opinii publicznej przeciwdziałać polityce karteli ograniczających rozmiary produkcji i utrzymujących wysokie ceny mo- nopolowe wywołujące stagnację gospodarczą i wybuchową atmosferę. Ingerencja państwa przed wielkim kryzysem ekonomicznym lat 1929 - - 1933 miała charakter przede wszystkim społeczny (ubezpieczenia spo- łeczne, ośmiogodzinny dzień pracy). W okresie wybuchu wielkiego kryzy- su ekonomicznego i powstaniu chaosu gospodarczego środki te okazywały się niewystarczające, a naśladownictwo wzorów radzieckich (centralne pla- nowanie i administracyjne zarządzanie gospodarką) nieatrakcyjne i zresz- tą niemożliwe w warunkach prywatnej własności środków produkcji i gospodarki rynkowej.

Aktywizację polityki gospodarczej państwa, zmierzającej do przeciw- działania nadmiernym wahaniom koniunkturalnym i depresji ekonomicz- nej, zaczęto stosować w USA (polityka nowego ładu F. Roosevelta) oraz w faszystowskich Włoszech i Niemczech. Ten żywiłowy rozwój inter- wencjonizmu państwowego, mimo pewnej aktywizacji życia gospodar- czego, nie zlikwidował jednak przyczyn ogólnej stagnacji gospodarczej<sup>8</sup>. W wyniku interwencjonizmu państwowego w Czechach i Niemczech pro-

<sup>8</sup> Taki stan rzeczy wyjaśnił J. M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, pro- centu i pieniądza*, 1936 (wyd. polskie — Warszawa 1956), formułując teorię uzasad- niającą konieczność stałego oddziaływania państwa na procesy gospodarcze za pomocą środków bezpośrednich i pośrednich.

dukcję rolną poddano kontroli, wprowadzono stałe ceny produktów rolnych, organizowano magazyny zbożowe oraz zapewniano gospodarstwom rolnym znaczne kredyty. W pozostałych wysoko rozwiniętych krajach europejskich wprowadzono protekcję celną, premiowanie eksportu, dążono do stabilizacji cen artykułów pierwszej potrzeby i opłacalnych cen zboża. W krajach rolniczych, jak Polska, premiowano eksport zboża, tworzone magazyny zbożowe oraz dążono do ograniczenia wpływu polityki karteli na rolnictwo<sup>9</sup>. Nie zmieniło to jednak w istotnym stopniu dysproporcji między przemysłem i rolnictwem, między miastem i wsią. Stąd też w kręgach profesorów-ekonomistów i pisarzy zajmujących się rolnictwem oraz działaczy ludowych powstawało coraz większe przekonanie (akceptowane przez społeczność wiejską) o potrzebie opracowania programu przeobrażeń społeczno-gospodarczych i politycznych o wcześniej już przez agraryzm zarysowanym charakterze. Program agrarystów stanowić miał „trzecią” drogę rozwoju, obok liberalizmu gospodarczego z jego indywidualizmem i radzieckiego socjalizmu podporządkowującego jednostki interesom państwa komunistycznego. Tą „trzecią”, właściwą drogą rozwoju miała być budowa społeczności wiejskiej (gromadzkiej), tworzącej jednolity i odrębny kompleks socjalny, wywodzący się ze wspólnot rodzinnych, posiadających własne gospodarstwa i świadczących sobie wzajemnie sąsiedzkie usługi. Głosząc solidaryzm wszystkich warstw społecznych związanych z rolnictwem, agraryści wskazywali na potrzebę podniesienia rangi rolników w życiu społecznym i politycznym narodu, odpowiadającej ich liczebności i udziałowi w produkcji materialnej. W krajach bardziej rozwiniętych gospodarczo agraryzm miał charakter stosunkowo umiarkowany, natomiast w krajach o dominacji gospodarki rolnej agraryzm cechował się dużym radykalizmem w przebudowie społeczno-gospodarczej i politycznej<sup>10</sup>.

Załączki agraryzmu na ziemiach Polski pojawiają się na początku XX w. głoszone przez działaczy ludowych PSL oraz publicystów skupionych wokół pisma „Zaranie”. Wzorując się na stosunkach rolnych Danii i Czechosłowacji „zaraniarze” i ludowcy w wydawanych broszurach budzili świadomość i inicjatywę społeczną mas chłopskich, przyczyniając się do szerzenia oświaty rolniczej i postępowych metod gospodarowania. Uległość konserwatystów (J. Stapiński) oraz animozje osobiste kierownictwa doprowadziły do powołania w 1914 r. PSL-Piast, współdziałającego z Narodową Demokracją, skupiającego mało- i średniorolnych chłopów galicyjskich. W swym programie PSL-Piast opowiadał się za ograniczeniem wielkiej własności ziemskiej i rozparcelowaniem nadwyżek ziemi między chłopów oraz utworzeniem parlamentarnego ustroju niepodległego państwa polskiego. Natomiast w 1915 r. w zaborze rosyjskim po-

<sup>9</sup> Por. W. Rusiński, *Zarys historii*, s. 484 - 493.

<sup>10</sup> Por. S. Ignar, *Agraryzm*, Warszawa 1956, s. 20 - 26.

wstało PSL-Wyzwolenie z połączenia rozwiązanego przez władze carskie działaczy „Zarania” oraz Związku Chłopskiego i Narodowego Związku Chłopskiego. PSL-Wyzwolenie propagowało odbudowę niepodległego państwa polskiego oraz wprowadzenie szerokich reform demokratycznych<sup>11</sup>.

Partie chłopskie działające w okresie zaborów na ziemiach polskich nie sformułowały wyraźnego programu w duchu agraryzmu. Można tu mówić raczej o pewnych przesłankach agraryzmu, przejawiających się w głoszonych ideach i działaniach ruchu ludowego, które pod wpływem przemian społeczno-gospodarczych i politycznych doprowadziły dopiero w okresie międzywojennym do ukształtowania programu agrarnego<sup>12</sup>.

Program agrarystów w Polsce międzywojennej formułowany był zarówno przez działaczy ludowych, jak i ośrodki akademickie oraz podporządkowane im organy prasowe i wydawnicze, przy czym występowało tu wzajemne przenikanie się i powiązanie różnych poglądów i koncepcji dotyczących celu agraryzmu i środków jego realizacji w danych warunkach<sup>13</sup>.

Program agrarystów kształtował się w trudnej sytuacji społeczno-gospodarczej państwa polskiego o przestarzałej strukturze agrarnej obciążonej przeżytkami feudalnymi, przeludnionej wsi, słabym rozwoju przemysłu, przedłużającym się (zwłaszcza na wsi) kryzysie ekonomicznym, przy zagrożeniu zewnętrznym. W tych warunkach agraryści, wychodząc z założeń społeczno-moralnych uważali, że chłopci będący podstawową i przodującą warstwą narodu, wewnętrznie spójną i niezdeprawowaną cywilizacją przemysłową miast, współżyjący z przyrodą, kochający ziemię, na której wytrwale pracują, przysparzają społeczeństwu najwięcej pożytku. Predestynuje ich to do tworzenia nowego ładu społecznego, gospodarczego i politycznego. Drogą zaś do zbudowania nowego ustroju ma być nie walka polityczna o władzę, ani walka klas, lecz odrodzenie narodowe dokonane na wzór chłopów umacniających zwartość wsi i doskonalących stale formy gromadzkiego współżycia. Toteż agraryści wysuwali postulat podporządkowania polityki państwa potrzebom wszechstronnego rozwoju rolnictwa, traktowanego jako podstawowa gałąź gospodarki narodowej. Państwo powinno więc zapewnić opłacalność i intensyfikację produkcji rolnej poprzez udzielanie nisko oprocentowanych kredytów, środków inwestycyjnych, stworzyć korzystne warunki zbytu produktów rolnych na rynku krajowym i międzynarodowym, nie obciążać chłopów wysokimi podatkami oraz dbać o rozwój oświaty rolniczej. Uważano bowiem, że w Polsce nie ma warunków do przeprowadzenia szybkiego uprzemysłowienia. Krajowa produkcja przemysłowa jest zaco-

<sup>11</sup> Por. T. Rek, *Ruch ludowy w Polsce*, Warszawa 1947; S. Kowalczyk, W. Stankiewicz, M. Stasiński, *Zarys historii polskiego ruchu ludowego*, t. I, Warszawa 1963.

<sup>12</sup> S. Ignar, *Agraryzm*, s. 17 - 19.

<sup>13</sup> Ibidem.

fana i droga, a ponadto nie wystarczająca na potrzeby rolnictwa i konsumentów. Natomiast brak kapitału uniemożliwia stworzenie przemysłu nowoczesnego, zdolnego do konkurencji na rynkach międzynarodowych. Pozyskanie dóbr inwestycyjnych na potrzeby rolnictwa, obok własnej istniejącej i doskonałej techniki produkcji, wymaga stosowania ulg importowych i zniesienia ceł ochronnych<sup>14</sup>.

W sprawach programu agrarnego dwa podstawowe odłamy ruchu ludowego w Polsce międzywojennej różniły się między sobą. PSL-Piast wychodząc z założenia, że Polska powinna być krajem surowcowo-rolniczym i zapleczem dla państw wysoko uprzemysłowionych, podkreślało potrzebę rozwoju tylko przemysłu przetwórstwa rolno-spożywczego, rękodzielniczego, górniczego i obrony narodowej. Sprzeciwiało się przy tym rozwojowi przemysłu nie powiązanego z rolnictwem, nie mającego zdrowych i naturalnych podstaw<sup>15</sup>. Natomiast PSL-Wyzwolenie w swym programie, wskazując na szczególne znaczenie przemysłu rolno-spożywczego i przemysłu wytwarzającego środki produkcji dla rolnictwa, popierało nadto rozwój innych gałęzi przemysłu zaspokajających nie tylko zróżnicowane potrzeby społeczeństwa, ale i wchłaniających nadmiar wolnych rąk do pracy ze wsi<sup>16</sup>.

Ruch ludowy w Polsce nie wypracował jednolitego programu powiązania rozwoju przemysłu z. rozwojem rolnictwa. Przyjmował natomiast, że podstawą ustroju społeczno-ekonomicznego Polski jest prywatna własność ziemi i pozostałych środków produkcji oraz gospodarka konkurencyjna samodzielnych przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i banków<sup>17</sup>. Dopiero w końcu lat dwudziestych radykalne skrzydło ruchu ludowego odeszło od parlamentarnej walki o władzę, podkreślając konieczność przejścia jej przez masy ludowe na czele z chłopstwem i przeprowadzenie radykalnych reform w całej gospodarce<sup>18</sup>.

Teoretyczne podstawy agraryzmu w Polsce sformułował Stanisław Miłkowski<sup>19</sup>, a współtwórcami tej doktryny byli: J. Niećko, I. Solarz, F. Bujak, W. Grabski, S. Styś i inni.

S. Miłkowski starał się nadać teorii agraryzmu cechy filozofii ruchu ludowego oraz radykalnego programu społeczno-gospodarczego i politycznego o charakterze ogólnospołecznym. Na przeszkodzie realizacji radykalnego programu rozwoju staje wspólnota interesów ziemiańsko-kapi-

<sup>14</sup> Por. L. Guzicki, S. Żurawicki, *Historia polskiej myśli społeczno-ekonomicznej*, Warszawa 1974, s. 165 - 166.

<sup>15</sup> Por. S. Lato, W. Stankiewicz, *Programy stronnictw ludowych*, Warszawa 1969, s. 264.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 165; L. Guzicki, S. Żurawicki, *Historia*, s. 166-167.

<sup>17</sup> Por. S. Lato, W. Stankiewicz, *Programy stronnictw*, s. 165.

<sup>18</sup> Por. L. Guzicki, S. Żurawicki, *Historia*, s. 167 -168.

<sup>19</sup> Por. S. Miłkowski, *Agraryzm jako forma przebudowy ustroju społecznego*, Kraków 1934.

talistycznych oraz pozostałości ideologii szlacheckiej. Unowocześnienie gospodarki wymaga tymczasem głębokich przeobrażeń polegających na oparciu życia narodu na najszerszej bazie społecznej — na warstwie chłopskiej. Warstwa chłopska zepchnięta dotychczas na margines życia dojrzewa do swej misji historycznej, a jej dążenia i aspiracje znajdują swój wyraz w doktrynie agraryzmu, zmierzającej do wytyczenia kierunku i form przebudowy społeczno-gospodarczej. Demokracja polityczna wobec nierówności społecznej jest bowiem wypaczona, a jej rozwój hamowany przez klasy uprzywilejowane. Kapitalizm wolnokonkurencyjny zrujnował rzemiosło w miastach, a kapitał monopolistyczny rujnuje wszystkich nie powiązanych z nim producentów drobnotowarowych, w tym także wieś. Uprzywilejowana pozycja monopolistów sprzyja podporządkowaniu im gospodarki działającej na zasadach wolnokonkurencyjnych, powodując zachwianie równowagi między przemysłem i rolnictwem na niekorzyść tego ostatniego. Stanowi to podstawową przyczynę słabości naszego systemu gospodarczego. Celem polityki gospodarczej państwa powinno więc być wciąganie wsi w orbitę intensywnej gospodarki wymiennej, warunkującej wzrost zatrudnienia w innych dziedzinach gospodarki<sup>20</sup>.

To przywiązanie do zasad gospodarki rynkowej oraz podtrzymywanie tzw. prawa dekoncentracji w rolnictwie wyrażającego się w trwałości i wyższej wydajności gospodarstw chłopskich w porównaniu z wielką własnością przesądziło, że agraryści traktują rolnictwo jako podstawową gałąź gospodarki. Stąd propozycje wyłączenia obszarów dworskich (parcelacja) i stworzenie z nich bardziej wydajnych warsztatów rolnych prowadzonych przez rodziny chłopskie. Intensyfikacja i nowoczesność gospodarstw chłopskich średniej wielkości, opartych na samodzielnej pracy rodzin chłopskich, wytycza kierunki reform społeczno-gospodarczych. Podstawą ustroju rolnego winien więc być indywidualny, samodzielny warsztat rolny oparty na prywatnej własności<sup>21</sup>.

Agraryści zdawali sobie niewątpliwie sprawę, że drobne czy nawet średnie gospodarstwa chłopskie są jednostkami stosunkowo słabymi ekonomicznie, niezdolnymi do wykorzystania możliwości, które stwarza postęp techniczny. Dlatego gospodarka indywidualna wymaga wspierania społecznym współdziałaniem, którego kolektywną formą organizacji jest spółdzielczość. Spółdzielczość nie niweczy inicjatyw jednostek, które zbiorowym wysiłkiem urzeczywistniają również własne cele. Ustrój agrarystyczny oparty na uspołecznionym indywidualizmie sprzyjać ma rozwojowi wszelkich dziedzin życia gospodarczego<sup>22</sup>.

Ożywienie gospodarcze wsi w wyniku racjonalnego wykorzystania ziemi i zwiększenia dochodowości gospodarstw rolnych stanie się pod-

<sup>20</sup> Por. S. Miłkowski, *Walka o nową Polskę*, Warszawa 1936, s. 12-17.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 24 - 31.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 37 - 39.

stawą do ożywienia całej gospodarki oraz likwidacji bezrobocia na wsi i w mieście. Agraryści są przeciwni tworzeniu i rozwojowi ośrodków przemysłowych w mieście. Zakłady przemysłowe związane z potrzebami wsi należy lokalizować na wsi, by powiązać pracę w fabryce z pracą na roli i naturalnym środowiskiem. Ograniczenie prywatnej własności w przemyśle i handlu oraz rozwój spółdzielczości i samorządu gospodarczego umożliwi świadome kierowanie gospodarką poprzez planowe dostosowywanie produkcji do potrzeb społeczeństwa. To zaś wyeliminuje kryzysy nadprodukcji oraz marnotrawstwo sił i środków. Samorząd gospodarczy łączący indywidualizm i kolektywizm zjednoczy różne formy organizacyjne produkcji i konsumpcji w gospodarce. Natomiast Najwyższa Izba Gospodarcza, reprezentująca organy samorządu gospodarczego, kierować będzie całym życiem gospodarczym kraju w interesie ogólnospołecznym<sup>23</sup>.

Doktrynę agraryzmu, a szczególnie program Stronnictwa Ludowego, którego założenia opracował Stanisław Miłkowski, krytykowali działacze ludowi Mikołaj Poleszczuk i Tomasz Nocznicki, proponując rozwiązania własne. Podważali oni samodzielność chłopów — właścicieli gospodarstw. Nożyce cen, podatki oraz zakaz strajków bardzo poważnie ograniczają samodzielność indywidualnych gospodarstw, a zadłużenie tych gospodarstw pozbawia często chłopów ziemi. Indywidualnym gospodarstwom chłopskim jako podstawie ustroju rolnego przeciwstawili wspólnoty rolne, powstałe w następstwie likwidacji obszarników i parcelacji ziemi przez komitety chłopskie. Podkreślali przy tym wyższość wielkiej zmechanizowanej gospodarki, w której można wprowadzić podział pracy i specjalizację, a w następstwie tego osiąganie wyższych dochodów oraz rozwój potrzebnych urzędzeń socjalno-kulturalnych na wsi. Natomiast fabryki i kopalnie powinny stanowić własność państwa ludowego<sup>24</sup>.

Najbardziej radykalny i niepopularny program rolny głosiła KPP, postulując w wyniku rewolucji proletariackiej i władzy robotniczo-chłopskiej — kolektywizację wsi<sup>25</sup>.

W okresie okupacji hitlerowskiej agraryści skupiający działaczy i teoretyków Stronnictwa Ludowego i Związku Młodzieży RP „Więź” zjednoczonych we wspólnej organizacji konspiracyjnej „Roch” akceptowali właściwie z pewnymi zmianami dotychczasowy program SL. W większym niż dotychczas stopniu kładli jednak nacisk na potrzebę reform w kierunku osłony mas oraz wyłączenia bez odszkodowań wielkiej własności ziemskiej powyżej 50 ha. Przyszły ustrój rolny w niepodległej Polsce miał być według nich oparty na rodzinnych, samodzielnych i mocnych gospodarzo jednostkach rolnych. Agraryści uważali też, że różne

<sup>23</sup> Ibidem; L. Guzicki, S. Żurawicki, *Historia*, s. 170-181.

<sup>24</sup> M. Poleszczuk, *Właściwa droga wsi do dobrobytu*, Warszawa 1934; H. Syska, *Tomasz Nocznicki — radykalny działacz chłopski*, Warszawa 1949.

<sup>25</sup> Por. *KPP — uchwały i rezolucje*, t. I, Warszawa 1953.

nurty socjalistyczne zbliżą się ku ideałom demokracji i patriotyzmu oraz staną obok ruchu chłopskiego do walki o silną demokratyczną Polskę Ludową<sup>26</sup>.

Po wojnie kierownictwo „Rocha” w oparciu o program agrarystów dążyło do tworzenia z gospodarstw małorolnych mocnych ekonomicznie jednostek na wsi. Krytykowano natomiast reformę rolną PKWN, w wyniku której tworzono gospodarstwa o przeciętnej wielkości 5 ha, co uważano za nieracjonalne.

Grudniowy Zjazd Krajowy Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” w 1945 r. przyjął w swym działaniu program podziemnego ruchu ludowego, którego podstawą stał się agraryzm jako ideologia wiejska. Deklaracja podkreślała potrzebę wywłaszczenia i parcelacji ziemi obszarników i „martwej ręki” oraz komasację ziemi prowadzącą do stworzenia samodzielnych rodzinnych gospodarstw rolnych wielkości 6-20 ha. Wywłaszczenie oraz parcelację i scalenie ziemi należy powiązać z akcją przesiedleńczą i osadniczą na ziemiach odzyskanych<sup>27</sup>. Miesiąc później Kongres PSL uchwalił program, który uwzględniając postulaty agrarystyczne zawarte w deklaracji „wiciarzy” podkreślał potrzebę parcelacji państwowych gospodarstw rolnych, przekazanie spółdzielczości i samorządom gospodarczym niektórych państwowych przedsiębiorstw przemysłowych, handlu hurtowego i zagranicznego. Wiązało się to z uwzględnieniem szerokiej inicjatywy samorządowej w procesie gospodarowania<sup>28</sup>.

Wraz z postępującym opanowywaniem władzy politycznej i przejmowaniem życia społeczno-gospodarczego przez PPR następował sterowany z zewnątrz proces podporządkowywania „budownictwu socjalistycznemu” organizacji młodzieżowych i partii ludowych pod hasłami walki z agraryzmem — trzecią siłą rozbijającą sojusz robotniczo-chłopski obok wyzysku kułackiego i chęci restauracji kapitalizmu w Polsce. Powstałe w wyniku nacisku politycznego organizacje rewolucyjnych „wiciarzy” (ZMW RP „Wici”) oraz lewicowych ludowców zjednoczonych w odrodzonym ZSL stanęły na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego i braterskiej współpracy z PPR i PPS w likwidacji klasy obszarniczej oraz nacjonalizacji przemysłu i uspołdzielczenia rolnictwa. Odrzucenie przez PPR tzw. oportunistycznej teorii o trójsektorowym systemie polityki gospodarczej i podkreślenie, że realizacja „polskiej drogi do socjalizmu” oznacza uspołecznienie środków produkcji we wszystkich dziedzinach życia, obala dotychczasowe hasła rządu, PPR i ZSL, że kułchozów w Polsce nie będzie. Agraryzm, potępiany w oficjalnej propagandzie, uważa się za ideologię kułaków oraz program manipulacji chłopstwa przez burżuazję w jej walce z rewolucyjnymi przemianami ustrojowymi w Polsce Ludowej. Toteż przewyżczenie szkodliwości agraryzmu w okresie przebudowy ustroju

<sup>26</sup> Por. S. Ignar, *Agraryzm*, s. 52 - 60.

<sup>27</sup> Por. tygodnik „Wici”, Warszawa 1944-1945.

<sup>28</sup> Por. Program i statut Polskiego Stronnictwa Ludowego, Warszawa 1948.

rolnego na zasadach socjalistycznych w myśl haseł ZSL podporządkowanych programowi PPR (a następnie PZPR) wymagało — w myśl oficjalnej propagandy pracy politycznej na wsi — walki z reakcyjnym światopoglądem oraz popularyzacji zasad ustroju socjalistycznego<sup>29</sup>.

Agraryzm, zwalczany w czterdziestolecu „budownictwa socjalistycznego” w Polsce, nie stracił całkowicie na znaczeniu wśród działaczy ludowych, a pewne deformacje poglądów w tym okresie weryfikowane obecnie przez nowe, zmieniające się warunki polityczne i społeczno-gospodarcze nie są już zwykłym powielaniem tez agrarystów z okresu międzywojennego. Dziś, w dobie przeobrażeń, które dokonały się po drugiej wojnie światowej oraz permanentnej rewolucji naukowo-technicznej we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, nikt zorientowany w ekonomice, jej możliwościach i potrzebach nie głosi otwarcie haseł oparcia przebudowy społeczno-ekonomicznej kraju tylko na bazie rolnictwa i warstwy chłopskiej. Nikt też nie traktuje rolnictwa jako podstawowej gałęzi gospodarki narodowej, której podporządkować należy rozwój innych gałęzi. Prowadzenie przez państwo polityki zapewniającej rolnictwu warunki efektywnego gospodarowania w celu wyżywienia narodu i przysparzania mu korzyści nie może oznaczać (w świetle wieloletniej praktyki rozwijania przemysłu kosztem rolnictwa) odwrócenia tej nieracjonalnej polityki. Chodzi bowiem o stymulowanie rozwoju tych gałęzi i dziedzin gospodarki, które są najbardziej efektywne ekonomicznie i przynoszą krajowi największe z możliwych korzyści. Przywiązanie zaś agrarystów do zasad wolnokonkurencyjnej gospodarki rynkowej z jednoczesnym żądaniem preferencyjnego traktowania rolnictwa wspartego polityką interwencyjną państwa (obok pewnej niekonsekwencji) jest obecnie zdeterminowane charakterem rynku i kierunkami przyjętych przeobrażeń społeczno-gospodarczych. Znalazło to swój wyraz m.in. podczas debaty parlamentarnej nad „założeniami polityki rolnej” przedłożonej przez rząd premiera T. Mazowieckiego. Założeniem programu rządu, (w tym i polityki rolnej) jest całkowita, a nie częściowa zmiana zasad funkcjonowania gospodarki. Nie reforma systemu nakazowo-rozdzielczego, ale zastąpienie go systemem gospodarki rynkowej legło u podstaw przeobrażeń społeczno-ekonomicznych. Przeobrażenia te obejmują całą gospodarkę, wszystkie jej działy i gałęzie.

Wprowadzany nowy, rynkowy mechanizm gospodarczy w trudnych warunkach nierównowagi popytowej (będącej następstwem rosnącego strumienia wypłat nie mających pokrycia w uzyskiwanych efektach i nieracjonalnych cen wywołujących w konsekwencji deficyt budżetowy) wymaga kuracji wstrząsowej i presji ekonomicznej w odniesieniu do całej gospodarki. W tych warunkach postulaty roszczeniowe poszczególnych warstw społecznych i podmiotów gospodarczych w stosunku do państwa pozabawiałyby program przeobrażeń społeczno-gospodarczych szans powo-

<sup>29</sup> Por. S. Ignar, *Agraryzm*, s. 66-75.

dzenia. Dotyczy to również lobby rolniczego, domagającego się daleko idącej ingerencji państwa i preferencyjnego traktowania rolnictwa poprzez zapewnienie mu taniego kredytu, cen minimalnych gwarantujących parytet dochodów, dotacji do nawozów sztucznych oraz ulg podatkowych dla producentów środków do produkcji rolnej i przetwórstwa rolno-spożywczego.

Rząd realizując swój program przeobrażeń społeczno-gospodarczych nie zrezygnował całkowicie z interwencjonizmu zmierzającego do kontroli nad przebiegiem procesów dostosowawczych. Odnosi się to szczególnie do rolnictwa ze względu na jego specyficzne w porównaniu z przemysłem warunki produkcji (uzależnione od klimatu, cykli biologicznych itp.) oraz potrzeby żywnościowe kraju. Znalazło to swój wyraz w interwencyjnym skupie żywca i zboża, dopłat do nawozów sztucznych oraz w zmniejszeniu stopy oprocentowania kredytu wraz ze spadkiem stopy inflacji. Rząd nie może bowiem zaprzestać wspierania produkcji rolnej i jej przetwórstwa, ani też zaniechać zwalczania hiperinflacji i tworzenia mechanizmu gospodarki rynkowej.

Współczesne gospodarki państw wysoko rozwiniętych cechuje często wykorzystywanie regulowanego mechanizmu rynkowego, jednakże interwencjonizm państwowy koryguje, a nie zastępuje funkcjonowania mechanizmu rynkowego, nie naruszając charakteru rynku i praw nim rządzących. Instrumenty ekonomiczne nie mogą bowiem być sprzeczne z prawami gospodarki rynkowej. Warunkiem regulowania procesów gospodarczych przez państwo zgodnie z interesem ogólnospołecznym jest uprzednie stworzenie systemu gospodarki rynkowej, który ma przezwyciężyć ułomności nierównowagi popytowej, typowe dla systemu nakazowo-rozdzielczego i jej konsekwencje. Interwencyjna polityka państwa pojawiła się na określonym etapie rozwoju liberalizmu gospodarczego i stanowiła reakcję na niepożądane konsekwencje swobodnego mechanizmu wolnokonkurencyjnego<sup>30</sup>.

Inaczej niż wyobrażali to sobie agraryści, żądający daleko idących preferencji dla rolnictwa, wygląda dziś również ingerencja państw zachodnich w ekonomikę rolną i gospodarkę żywnościową. Interwencjonizm nie stanowi tu zwykłej pomocy czy ochrony socjalnej państwa dla wszystkich gospodarstw rolnych, w tym i dla mało wydajnych. Interwencjonizm państwa zmierza do zapewnienia opłacalności produkcji rolnej — czy szerzej: gospodarki żywnościowej — jedynie zdrowym ekonomicznie, efektywnym gospodarstwom. Parlamenti i rządy Zachodu właśnie tej prawidłowości podporządkowują instrumenty ekonomiczne, prowadzące w konsekwencji do polityki zwanej „selekcji i eliminacji”, a nie roszczeniowej polityki socjalnej dla wszystkich gospodarstw rolnych<sup>31</sup>.

<sup>30</sup> Por. W. Wilczyński, *Gospodarka w przymusie*, Tygodnik Kulturalny 1990, nr 5.

<sup>31</sup> Por. I. Parachimowicz, *Chłopi na Wiejskiej*, Polityka 1990, nr 1.

## AGRARISM IN THEORY AND PRACTICE

## S u m m a r y

Agrarism, as a socio-economic doctrine, develops in countries with a prevailing agricultural sector, especially in years 1918 - 1939. The changes connected with land reforms and the transition of European agriculture into capitalism deepened the disproportions between towns and countryside. Therefore, among the activists of agrarian movements in agricultural countries appeared the view stressing the necessity of socio-economic changes leading to the elevation of the significance of agriculture in the nation's life.

The beginnings of agrarism on Polish territory appeared early in the XXc. Taking as an example agricultural relations in Denmark and Czechoslovakia, Polish agrarians put forth the postulate of subordinating the policy of the State to the overall development of farms. An attachment to the principles of market economy and a so-called right of deconcentration made agrarians consider agriculture to be the basic branch of national economy. In turn, they were usually against the development of industry not connected with agriculture. Their postulates included the restriction of big land ownership and the parcellation of land among peasants capable of efficient farming based on family labour resources.

The agrarian movement, prosecuted during the four decades of „socialist construction” in Poland, has not entirely lost its significance. Some deformations of views from that period are presently corrected under changed political, social and economic conditions. The replacement of the directival-distributive system with the market system in difficult conditions of demand imbalance makes it necessary to exert the economic pressure with respect to the economy as a whole. The point is to stipulate the growth of the most efficient sectors of economy.

The adoption of the principles of free competition accompanied by simultaneous demands for a preferential treatment of agriculture together with a far-reaching interventionist policy of the State is determined by the present character of the market-place and the direction of changes. State interventionism is to correct, not to replace, the market mechanism. A precondition for efficient regulation of economic processes is the creation of market economy. State interventionism must not be a mere social aid for all farmers. It should aim at securing the profitability of agricultural activity only for efficient farms.